

dr hab. Stanisław Brach prof. uczelni
Dyscyplina Artystyczna
Sztuki Piękne
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
Wydział Rzeźby

Kraków 21.01.2022

RECENZJA

rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego pana mgr Patryka Rogińskiego w związku z postępowaniem doktorskim w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacji dzieł sztuki wszczętych przez Radę Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

Temat pracy doktorskiej: „Antyestetyzm figury ludzkiej we współczesnej rzeźbie”.

Podstawowe dane o doktorancie

Pan mgr Patryk Rogiński urodził się w 1993 roku we Wrocławiu. W latach 2006 – 2012 uczęszczał do Zespołu Szkół Plastycznych we Wrocławiu, 2012 – 2015 był studentem studiów licencjackich na Wydziale Szkła i Ceramiki wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, podczas których otrzymał stypendium Erasmus i studiował na Uniwersytecie Wolverhampton w Wielkiej Brytanii. W latach 2015 – 2017 kontynuował studia na poziomie magisterskim na tym samym Wydziale, gdzie w 2017 roku obronił z wyróżnieniem dyplom magisterski pod kierunkiem Pani prof. Grażyny Płocicy i prof. Gabriela Palowskiego. W 2019 roku pan Patryk Rogiński rozpoczął naukę na Międzywydziałowych Studiach Doktoranckich z wykładowym językiem angielskim w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu pod kierunkiem dr hab. Adama Abła prof. uczelni na Wydziale Ceramiki i Szkła w Pracowni Działań Intermedialnych w Ceramice.

Ocena dorobku twórczego, artystycznego i naukowego

Pan mgr Patryk Rogiński posiada w swoim dorobku udział w kilku wystawach zbiorowych i festiwalach w Polsce i zagranicą, m.in. w Hiszpanii i Estonii, oraz

bardzo skromny dorobek, jeśli chodzi o wystawy indywidualne, bo tylko dwie z 2017 roku

i obie dotyczą prezentacji dyplomu magisterskiego. Kilka prac doktoranta znalazło się w publikacjach towarzyszących wydarzeniom w formie papierowej lub elektronicznej.

2021 Lacuna Festivals - Dystans - Wystawa grupowa, Lanzarote, Hiszpania
2021 Daj mi Emocje - Projekt związany z tworzeniem muralu, Bytom, Polska
2021 Zine Without a Crown - Praca opublikowana w magazynie, Wrocław, Polska
Zine Without a Crown | numer VIII | s. 26 | data publikacji: 30.11.2020
wydawca: Zine Without a Crown | data wydania: 11.2020
2020 Satellite Imagery - Wystawa grupowa, Tartu, Estonia
2019 Zenity - Wystawa grupowa, Wrocław, Polska
Praca w katalogu: Zeniths/Zenity | ISBN – 978-83-66321-08-3
s. VII | wydawca: ASP Wrocław | data wydania: 21.06.2019
2019 XXL Ceramics - Warsztaty i pokazy, Wrocław, Polska
2018 Podwodny Wrocław - Wystawa grupowa, Wrocław, Polska
2017 Respira - dyplom magisterski z wyróżnieniem, Wrocław, Polska
2017 I Am Human - dyplom magisterski z wyróżnieniem, Wrocław, Polska
2016 Intersection - Aranżacja hali konferencyjnej w hotelu Scandic, Wrocław, Polska
Wywiad telewizyjny w ramach ESK
2012/15 Prace dla Kontrastu Wrocław, Wrocław, Polska

Na wyróżnienie zasługuje praca z 2016 roku wykonana na konkurs Scandic Hotel jako aranżacja Hali Konferencyjnej w formie czterometrowej instalacji z funkcją lampy, za którą doktorant otrzymał pierwsze miejsce.

Pan Patryk Rogiński aktualnie jest menadżerem pracowni szkła Grupa Glasso Wrocław. Zajmował się również fotografią, m.in. dla magazynu Kontrast, oraz odbył staż ceramiczny w pracowni ginących zawodów w Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie.

Dopiero z opinii Pana promotora dowiaduję się, że doktorant brał czynny udział w całym procesie dydaktycznym powstawania prac semestralnych realizowanych przez studentów w pracowni oraz prowadził samodzielnie studentkę z programu Erasmus wspierając ją zarówno od strony technologicznej jak i konceptualnej. Doktorant w ogóle nie podaje takich informacji.

Ocena rozprawy doktorskiej, część pisemna

Praca doktorska pana mgr Patryka Rogińskiego pt. „**Antyestetyzm figury ludzkiej we współczesnej rzeźbie**” w całości poświęcona jest antyestetyzmowi i re-definicji, którą pokazuje nam doktorant przez pryzmat własnych doświadczeń w kontekście rzeźby współczesnej. Praca podzielona jest na sześć części, z czego tylko II i III zawierają

bogata treść merytoryczną, I i IV to wstęp i podsumowanie, a V i VI to bibliografia i spis treści. Drugi rozdział zawiera definicje, ogólne tło dla tendencji antyestetycznych oraz podłoże akademickie dla pojęcia antyestetyzmu. Trzeci rozdział to spojrzenie doktoranta na własne doświadczenia i ich wpływ na pracę doktorską.

W drugim rozdziale pt. „DEFINICJA” Pan mgr Patryk Rogiński wprowadza nas w szereg terminów i definicji oraz znaczeń antyestetyzmu w kontekście postmodernistycznych zmian zachodzących w rzeźbie. Wskazuje na źródła antyestetyzmu przede wszystkim od strony ludzkiej biologii, życia społecznego, literatury i technologii. Jest to również w pewnym stopniu zapowiedź, że będzie szukał własnej definicji, a nawet ją poszerzał o własne doświadczenia. Doktorant zwraca uwagę, że wielu teoretyków sztuki i historyków podejmowało się zdefiniować rolę postmodernizmu i antyestetyzmu w literaturze oraz w sztukach wizualnych, podając przykład Veerla Thielemansa, który mówi o pojęciu „oddziaływania”. Jest to wpływ rzeczywistości materialnej na odbiór sztuki i tego, jak sam przedmiot staje się łącznikiem między artystą a widzem. Stwierdza również za S. Brown, że źródło powstania obiektu przestaje być ważne – to reakcja emocjonalna staje się nadrzędnym motywem. Doktorant zaznacza również jak ważną rolę w jego twórczości oraz dla artystów współczesnych odgrywa figuratywność i jej renesans w dzisiejszych czasach, niezależnie od tego, czy ciało jawi się w kontekście klasycznego piękna, czy też brzydoty. Zostaje to zawsze subiektywną kwestią tematów, jakie podejmuje twórca. Naturalnym jest, że figura, postać, ciało jest odpowiedzią na zmieniające się czasy. To z kolei wywołuje zapotrzebowanie na sylwetkę ludzką w sztuce, a u doktoranta przekłada się na rzeźbę w ceramice. Pan Patryk pisze, że żyjemy w dziwnych czasach, zalewani masą niechcianych informacji, zdjęć, które są przerażające, sztuczne, nienaturalne, brzydkie a nawet groteskowe i turpistyczne, stawiając je w kontrze do antyestetyzmu. Zwraca również uwagę, jak wielką rolę odgrywa przemysł gier, grafika cyfrowa i film na sposób przetwarzania sylwetki człowieka w programach 3D. Antyestetyzm według doktoranta powiązany jest ściśle z deformacją, negatywną percepcją i reakcjami odbiorcy na upośledzenia fizyczne. Twierdzi, że dla artysty nawet najtrudniejsze i najbardziej łamiące serce tematy nie powinny stanowić granicy, stąd wielu z nas inspirowane chorobami i ich wpływem na życie człowieka. Podaje przykład choroby o nazwie płód Arlekina, który mógłby być samym w sobie obiektem estetycznym, gdyby nie świadomość, że jest to wrażliwe odczuwające dziecko. Pisząc o zaburzeniach psychicznych i ich wpływie na percepcje doktorant przytacza również swoją sytuację z zaburzeniami depresyjnymi, które u autora potrafią wpływać na zniekształcenie jego postrzegania.

W drugiej części II rozdziału Pan Patryk Rogiński przybliży akademickie podstawy antyestetyzmu w kontekście ruchów artystycznych. Zestawiając znaczenia pojęciowe

antyestetyzmu ze sztuką wstrętu stwierdza, że sztuka wstrętu używa ciała i wydzielin w sposób wulgarny, a nawet obraźliwy, stając się komentarzem dla socjopolitycznych wydarzeń. Antyestetyzm zaś nie potrzebuje szokować, jest wzmocnieniem emocjonalnej reakcji między odbiorcą a obiektem. Jako przykład doktorant podaje rzeźbę „Baby” Rona Muecka, gdzie zastosowano tylko dwa zabiegi: skale i wzmocnienie nasycenia kolorystycznego, aby osiągnąć unikalny środek wyrazu. Doktorant również przytacza przykłady filozofii posthumanistycznej, która traktuje postać ludzką w zbliżony z antyestetyzmem sposób. Są nimi transhumanizm i posthumanistyczna myśl. Pan Patryk Rogiński w tej części zwraca również uwagę na znaczenie materiału w budowaniu dyskomfortu postrzegania. Słusznie twierdzi, że współczesne materiały tj. żywica i sylikony pozwoliły na nieograniczone eksperymenty w imitacji ciała ludzkiego. Podaje również kilka przykładów artystów (Patricia Piccinini z Australii, Sara Renzetti i Antonello Serra z Włoch, Felix Dac z Rumuni, Jason Hopkins z Wielkiej Brytani) którzy stosują te materiały, tworząc czasem bardzo dużych rozmiarów naturalistyczne postacie. Podaje również przykład artysty (Jason Briggs) pracującego w materiale ceramicznym, który jest nam znacznie bliższy, oraz materiały takie jak gliny polimerowe (Jonathan Payne), wosk (John Isaac), a nawet tekstylia (Rosa Verloop). Doktorant wspominając o tworzywach, z jakiego powstaje dzieło, zwraca szczególną uwagę na znaczenie powierzchni obiektu, koloru, faktury oraz wpływ otoczenia na odbiór dzieła antyestetycznego. Według mnie wydaje się to być normalne i ważne we wszystkich rodzajach czy nurtach rzeźby, nie bowiem nie istnieje bez kontekstu. Rozdział kończy konkluzją, że materiał, z którego powstaje rzeźba ma duży wpływ na estetykę obiektu, podaje również przykłady zabiegów stosowanych dla wzmacniania oddziaływania na odbiorcę. Są nimi powiększanie lub zmniejszanie fragmentów ciała w stosunku do siebie, dodawanie lub odejmowanie fragmentów ciała, a nawet przedstawienie chimery – istoty łączącej zwierzę i człowieka.

Trzeci rozdział pracy pisemnej pt. „OSOBISTE DOŚWIADCZENIA I ICH WPŁYW NA PRACĘ DOKTORSKĄ” jest opisem własnych doświadczeń nabytych w okresie studiów doktoranckich, które przypadły na trudny czas panującej na świecie pandemii. Pomimo tego, był to pożyteczny czas dla doktoranta, w którym wypracował swój indywidualny styl figuracji w ceramice. Prezentuje nam również swoją drogę dojścia we własnych pracach do antyestetyzmu, klasyfikując go również jako odrębny sposób wyrażania w sztuce, chociaż sam doktorant stwierdza, że trudno mu wyjaśnić powody dla których obrał tą drogę. Zaznacza bardzo duży wpływ własnych zaburzeń psychicznych na tle depresyjnym, co stawia mnie w niezręcznej sytuacji jako recenzenta pracy doktorskiej i powodów jej realizacji. Tak pisze, cyt. ...”Pierwszym - i najważniejszym - kontekstem, który pojawia się w tej części pracy doktorskiej, jest wcześniej już wspomniane zdrowie psychiczne i jego zaburzenia. Przede wszystkim - zaburzenia o podłożu depresyjnym. Współcześnie, zwłaszcza w obliczu pandemii,

z którą zмага się świat; a przede wszystkim idącej w parze z nią izolacji – powszechnie ujawniony został wpływ zdrowia psychicznego na każdą dziedzinę życia”.... Doktorant stwierdza, że stan psychiczny często ma bezpośrednie przełożenie na stan fizyczny człowieka lub niepełnosprawność jest następstwem depresji.

Deformacja fizyczna

w pracy doktorskiej jest dla doktoranta bardzo ważną częścią, ale jak sam pisze wynikająca w dużej mierze z reifikacji zaburzeń psychicznych. Ta też reifikacja staje się dla autora bezpośrednią inspiracją do realizacji rzeźb. Doktorant realizując prace z jednej strony opiera się na anatomii człowieka, a z drugiej strony przekształca ją w sposób całkiem dowolny, w znaczący sposób modyfikując i deformując wygląd zewnętrzny. Widoczne jest to zwłaszcza w sposobie budowania układów tkanek mięśniowych, tłuszczowych i skórnych. Wzmacnia to wszystko zabiegami kolorystycznymi na powierzchni, korzystając z własnych doświadczeń ze sztuką makijażu.

Ocena rozprawy doktorskiej, część artystyczna

W trzeciej i czwartej części III rozdziału doktorant przedstawia nam szczegółową prezentację dzieł z serii „**Urojenia**”, które stanowią część artystyczną w przewodzie doktorskim oraz technologiczne rozwiązania jakie zastosował w pracy doktorskiej. Dlatego zaznaczam na samym początku, że praca pisemna i artystyczna naturalnie przenikają się, uzupełniają i stanowią jedność. Na pracę doktorską - artystyczną pana mgr Patryka Rogińskiego składają się trzy grupy rzeźb o następujących tytułach: „Pasożyty”, „Niemożność”, „Upadki” oraz cykl siedmiu zdjęć.

Prace z pierwszej grupy „**Pasożyty**” to trzy rzeźby o podobnym do siebie organicznym charakterze. W skład tej kompozycji wchodzi obiekty pt.: „Gniazdo” 98 x 76 x 51cm, „Pasożyt” 60 x 45 x 44 cm oraz „Imago” 32 x 29 x 19 cm wykonane z masy szamotowej, wypalone w temperaturze 1100 C i pokryte farbami szklarskimi. Rzeźby mocno zdeformowane, przekraczające ogólne ramy figury ludzkiej, raczej przypominające pełzające larwy owadów, pasożytów, które dla doktoranta są uosobieniem uciążliwego, depresyjnego myślenia. Przez nadmierną deformację formy, powtarzanie bąbli lub narośli, ztraca się konkretna podstawa rzeźby, jak również jeden określony układ. Obiekty w tej kompozycji zdają się być w procesie rozwoju, formowania, który został zapoczątkowany przez autora.

Druga grupa rzeźb nosi tytuł „**Niemożność**”. W skład kompozycji wchodzi trzy obiekty pt.: „Rozdarcie”, 74 x 30 x 24 cm, „Siła woli”, 91 x 58 x 24 cm, oraz „Dystymia”, 52 x 22 x 19 cm. Wykonane z masy szamotowej, wypalone kolejno w 1100 C i dwie następne w 950 C, pokryte farbami szklarskimi. Te rzeźby to humanoidalne formy, które stanowią dla doktoranta odpowiedź na problemy z wykonywaniem czynności w związku z ułomnością ciała. Figury, bo w tym przypadku

tak mogę określić tę kompozycję, przedstawione są z bardzo dużą deformacją, bez kończyn, z konkretnym stanem chorobowym. Wydają się być w konkretnych gestach, ruchach, chcą coś nam przekazać, tylko nie potrafię tego odczytać. Krzyczą swoją bezsilnością.

Trzecia kompozycja rzeźb nosi tytuł „Upadki”. W skład tego układu wchodzi tylko dwa obiekty pt.: „Larwa”, 53 x 39 x 29 cm i „Próba”, 70 x 50 x 30 cm. Wykonane również z masy szamotowej, wypalone w temperaturze 1100 C, „Larwa” barwiona tlenkiem żelaza w masie i bazą transparentną do farb szklarskich, „Próba” pokryta farbami szklarskimi. W mojej opinii ta grupa bliższa jest kompozycji „Niemożności”, choćby ze względów na podobieństwa anatomii ludzkiej. Te wyciągnięte ręce stają się dla mnie krzykiem nierówności, tragedii, symbolem kalectwa i bezsilności, ale równocześnie wyrażają chęć gotowości do działania i zmian w swojej przestrzeni. Według mnie te trzy grupy obiektów w sposób naturalny mogą, a nawet powinny, wchodzić w relację pomiędzy sobą, stając się urojeniem bytu ludzkiego.

Część rzeźbiarską Pan mgr Patryk Rogiński wzbogacił o siedem fotografii, które są rezultatem jego eksperymentów antyestetyzmu na płaszczyźnie. Deformacje, które widzimy, doktorant tworzy za pomocą zabiegów cyfrowych oraz analogowych, wykorzystując działania związków chemicznych bezpośrednio na zdjęciu. Doktorant pisze, że zdjęcia te miały uzupełniać obiekty rzeźbiarskie i budować relacje między nimi a otoczeniem. Dla mnie osobiście stają się pierwszoplanowe, odbierając znaczną moc obiektom. Stwierdziłbym nawet, że na tych fotografiach jest więcej antyestetyzmu, którego doktorant poszukuje, niż w rzeźbach. Może spowodowane jest to tym, że zdjęcia łączą przestrzenie chorobowe, zdeformowane z anatomią pięknego ciała ludzkiego (foto nr. 60, 61, 62, 65 z serii zdjęć ”Rozpad”)

W ostatniej części doktorant pokazuje nam celowość wyboru materiału ceramicznego do realizacji prac wchodzących w skład pracy doktorskiej, podając nawet dokładny skład procentowy suchej gliny do gliny palonej plus tlenki barwiące. Zwraca uwagę, że glina dała mu możliwość większej kontroli powstawania dzieła i pojawiania się dodatkowych efektów ze względu na jej uziarnienie. Tak pisze o materiale: ...”chciałem zinterpretować temat ciała w rzeźbie ceramicznej, jednocześnie poruszając ważne dla mnie zagadnienia. Niezależnie od zawłości związanych z podjętą tematyką to sam proces stał się elementem, który zachęcił mnie do pracy z plastycznym tworzywem. Dotyk analogiczny do kontaktu międzyludzkiego wprowadza namacalną relację. Percepcja dotykowa między dłonią a materiałem tworzyć może niemal emocjonalną więź. Odczucie temperatury czy plastyczności to w końcu istotne czynniki wpływające na pracę z danym medium”... Doktorant zwraca uwagę na dobrze znane wrażenie, które towarzyszy nam wszystkim podczas procesu powstawania dzieła – to bezpośredni kontakt z tworzywem ceramicznym.

Zaskakującym jest jednak fakt korzystania przez doktoranta z niskotopliwych farb szklarskich (150 – 200 C), które stosuje na powierzchniach wypalonych już obiektów ceramicznych. Dla mnie osobiście to mało profesjonalne i kiczowate podejście do rzeźby w ceramice, którą rozumiem jednak dosyć klasycznie, ale wydaje się, że doktorant robi to celowo i bardzo przemyślanie. Daje mu to pełną kontrolę nad powierzchnią obiektu i kolorem, który nie zmienia się podczas wygrzewania. Mogę tylko potwierdzić za doktorantem, że i w tym przypadku wpisuje się w antyestetyzm nie zważając na tzw. szlachetność materiału ceramicznego.

Podsumowanie

Pan mgr Patryk Rogiński w swojej rozprawie doktorskiej pt. „**Antyestetyzm figury ludzkiej we współczesnej rzeźbie**” w całości poświęconej antyestetyzmowi podejmuje się nowych badawczych rozwiązań, zagadnień i sformułowania własnych środków wyrazu dla dzieł w sposób oryginalny i niepowtarzalny. Wydaje się, że znalazł dla siebie odpowiedź na problem antyestetyzmu w sztuce, ukazując swoje prace na przeciwnym biegunie do pojęcia klasycznego piękna. Tak pisze doktorant: „...To, co określam antyestetyzmem, to moja własna koncepcja na określenie specyficznego sposobu przedstawiania ciała i jego deformacji...” Dla mnie jednak cykl jego prac wydaje się być zamknięty. Nie widzę w nim początku, za to widzę koniec. Obiekty tak mocno zdeformowane pokazują końcowy etap bytu ludzkiego. Stawiam tu pytanie, co można więcej zrobić, jak zdeformować, czego ująć, lub czego dodać, aby ten cykl miał swoją kontynuację? Dlatego uważam, że więcej omawianych treści antyestetycznych doktoranta znajduje się w fotografiach, które otwierają mu drzwi do dalszych poszukiwań. Użycie zaś farb szklarskich do dekorowania powierzchni tak szlachetnego materiału jakim jest ceramika budzi we mnie dodatkowy dyskomfort, ale myślę, że o to doktorantowi chodziło. Dobrze rozpoznany, opisany i przedstawiony problem wynika zapewne również z własnych doświadczeń chorobowych doktoranta, na które kilkakrotnie się powołuje, dodatkowo wzmocnionych panującą pandemią. Pomimo tych moich wątpliwości, prace pisemna i artystyczna przenikają się i są spójne.

Konkluzja

Po dogłębnym zapoznaniu się i analizie dokumentacji dorobku artystycznego oraz pozostałej dokumentacji niezbędnej do napisania recenzji rozprawy doktorskiej pana mgr Patryka Rogińskiego, z przekonaniem mogę stwierdzić, że przedstawiona rozprawa doktorska spełnia warunki zgodne z Ustawą o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz.U. z 2018 poz.261)". **W związku z powyższym wnioskuję do Rady Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu o podjęcie uchwały o nadaniu stopnia doktora panu mgr Patrykowi Rogińskiemu.**

dr hab. Stanisław Brach prof. uczelni